

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/10428,Juniorzy-MOS-Wola-na-trzecim-miejscu-w-turnieju-druzy-n-drugoligowych-quotHalinow.html>
23.04.2024, 09:29

Strona znajduje się w archiwum.

Juniorzy MOS Wola na trzecim miejscu w turnieju drużyn drugoligowych "Halinów-Cup 2017"

Drużyna juniorów MOS Wola trenera Konrada Copa w drugim dniu turnieju przegrała 1:3 (25:19)(24:26)(19:25)(17:25) z II-ligowym zespołem Huraganu Wołomin i zajęła trzecie miejsce w turnieju "Halinów-Cup 2017".

UMKS MOS Wola - Huragan Wołomin 1:3
(25:19)(24:26)(19:25)(17:25)

Drużyna naszych juniorów trenera Konrada Copa wystąpiła w turnieju w następującym składzie:

Rafał Prokopczuk (kapitan), Wojciech Wachowicz, Paweł Borowski, Krystian Boguszewski, Sebastian Strulak, Adrian Tomaszewski, Ernest Kaciczak, Marcin Gałązka, Patryk Belkiewicz, Szymon Drzazga, Mateusz Golis (libero), Antek Milczarski (libero)



Atakuje Ernest Kaciczak w turnieju "Halinów-Cup 2017". Fot. Halinów



Wystawia Rafał Prokopczuk



Końcowa kolejność drużyn w turnieju:

1. Huragan Wołomin
2. KS Metro Warszawa
3. MOS Wola Warszawa
4. Lesan Halinów

Trener Konrad Cop tak podsumował turniej:

- Turniej w Halinowie był bardzo pożytecznym sprawdzianem przed inauguracją mazowieckiej ligi juniorów. Rozegraliśmy trzy wartościowe mecze, a szansę pokazania się dostali wszyscy zawodnicy. Trochę obawiałem się jak wypadniemy na tle bardziej doświadczonych i mocniejszych fizycznie drugoligowych zespołów. Na szczęście nie byliśmy chłopcami do bicia, a moje młode wilki napsuły trochę krwi rywalom.

Wygraliśmy z Metrem 3-1, przegraliśmy z gospodarzami z Halinowa oraz w niedzielnym meczu z Wołominem w stosunku 1-3. Szczególnie szkoda ostatniego meczu, gdzie przy stanie 1:0 w setach w drugim prowadziliśmy 24-22 i zabrakło nam zimnej krwi. W trzeciej odsłonie walczyliśmy jak równy z równym do stanu 19-19 i potem popełniliśmy swoje grzeszki, które nie powinny mieć miejsca.

Reasumując rozegraliśmy bardzo pozytywne zawody. Nie spodziewałem się, że już na tym etapie jesteśmy w stanie grać miłą dla oka i radosną siatkówkę. Wynik turnieju miał dla mnie rolę drugorzędną, bardziej mi zależało żeby chłopcy walczyli zdeterminowani o każdą piłkę z wyżej notowanymi rywalami i z placu boju schodzili z wypiętymi klatami i podniesionym czołem. I ten efekt udało nam się osiągnąć. Cały czas uczymy się siebie i szukamy najskuteczniejszego dla nas stylu grania. Cieszymy się, że po Mistrzostwach Świata Kadetów w Bahrajnie dołączył do nas nasz kapitan Rafał Prokopczuk i możemy już trenować w optymalnym składzie.

dod.KZ

Przygotowanie bloku



Tramwaje Warszawskie wspomagają naszych siatkarzy



Szybka Kolej Miejska SA - sponsoruje naszych siatkarzy w II lidze

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa



[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)